

Puzełowicz Kazimierz ul. 13-XII-1923 r. we wsi Gryceinny
gmina Mlejszagoła pow. Wileński. Szkółę podstawową ukończył w Mlejszagołach.
W Wilnie ukończył gimnazjum O. Jezuickie. Rodzice Józef i Zofia w
Gryceinnych mieli gospodarstwo rolne i w latach 18-tych w międzywojennym czasie
pomagał rodzicom w pracy.

Od 1941 należał do podziemnej organizacji M. K. z punktem kontaktowym
w Mlejszagołach. Gdy w 1943 r. groziła wycofka do Niemiec zgłosił się do
pracy na torfowisko do Lendwanowa jako Dział i miał słożenie w 1943 r.
gdy i z tamtąd zaczęli wycofywać, pozwał przez i powołał słożenie
na „pod-arbajter” i zgłosił do policji że wyjechał do pracy do Niemiec
a faktycznie przez pewien czas się ukrywał.

W lutym 1944 r. skontaktował się z 3-dą Brygadą „Szermier”. Przejechali
do Karski do Stanisława Gajgata „Piotr”; Puzełowicz Kazimierz zgłosił się
do niego do Brygady. Przejechali wówczas do Gryceinnych nocą i zabrali
półtora tona kawałków, amunicji i granatów, i pojechali do Szczecina.

Bierze udział w brygadzie jako kapral „Sokół” w walkach litewskich, jak w
Dubinkach, Dornauach, Turbowyżkach, elbląskich i innych. Dzieła od lutego
1944 r. do 18 lipca 1944 r. były oddziałem zastępczym, lecz mu się udało
ucieść i wjechać do domu, do Gryceinnych, gdzie już zastaje brata Antoniego i Fran-
ciszek, który już przed nim powołał z 2 brygady, lecz ojciec już nie zastaje
bo Niemcy zabili.

Po aresztowaniu brata Antoniego 24-XII-1944 r. Puzełowicz Kazimierz z bratem
Franciszkiem zapisują się do armji Berlinga w Wilnie i wyjeżdżają na front do
Polski gdzie biorą udział aż do Berlina.

Po wyjściu z wojska po zakończeniu wojny zamieszkał nazwiska na Kazimierza
Sokołowski, bo były aresztowania H. Kowala. Pracuje w Szczecinie gdzie się
zini, później mieszka i pracuje w Stokli, a ostatnio w zakładach mięsnych
w Bydgoszczy. Do ostatniego nazwiska powołał w końcu lat czterdziestych
w Bydgoszczy ostatnio mieszkał na ul. Czałkowskiego 21-43 gdzie 30-12-1985 r.
umiera mu żona Józina. W 1988 r. 20-X umiera Puzełowicz Kazimierz
i zostaje pochowany na Błonia na cmentarzu komunalnym
przy ul. Kępińskiej; tu jest jego kłosa podwozy i koniec ciał.

Z. Puzełowicz

chcąc trafić do jego grobu, to jak się wejść na emontowe
obchodzi się do kapliczki i skłusa się walejs w prawo a po 30 metrach
skłusa się w lewo i przy samym końcu alejki po lewej stronie jest grób
Puzosiara Kazimierza.

Puzosiar Antoni